Nr. 500.

Currenda II.

A. D. 1877.

L. 44/præs.

Założenie fundacyi dla Księży Dyecezyi Tarnowskiéj przez Jego Ekscelencyą Jaśnie Wielmożnego Najprzewielebniejszego Księdza Józefa Alojzego Barona Pukalskiego Biskupa Tarnowskiego.

Jego Ekscelencya Jaśnie Wielmożny i Najprzewielebniejsy Ksiądz Józef Alojzy Baron Pukalski Biskup Tarnowski, *postanowił z powodu przypadającego w bieżącym roku 25-letniego objęcia rządów Dyecezyi Tarnowskiéj, uczcić pamięć tego dla Dyecezyi Tarnowskiéj i jéj Kleru wielce pamiętnego zdarzenia, w tym celu oddał Konsystorzowi swemu* **10.000 złr. m. k. w obligacyach indemnizacyjnych** *okręgu administracyjnego krakowskiego z dnia* 1. *Listopada* 1853. **N. 311.** na **5.000 N. 523** na **5.000** *z poleceniem, by się Konsystorz zajął utworzeniem fundacyi dla biednych kapłanów Dyecezyi Tarnowskiéj, którzy styrani pracą duchowną, znękani chorobami lub wiekiem, podali się na pensyą, a dla szczupłych jéj rozmiarów nie mają dostatecznego utrzymania; albo też zostając przy duszpasterstwie, dla nadzwyczajnych wypadków potrzebują wsparcia ze strony swych współbraci. Czynem tym chce dać Jego Ekscelencya dowód swéj miłości dla Kleru Dyecezalnego a zarazem wyrazić uznanie swe, uszanowania czci i przywiązania serdecznego, jakiémi Kler dyecezalny przez przeciąg lat 25 ku Jego osobie był przejęty.*

Obligacye wyż wspomniane oddał Jego Ekscelencya swemu Konsystorzowi z tém oświadczeniem, żeby odsetki od obligacyi na 5.000 złr. już od chwili oddania na pomnożenie tego funduszu płynęły.

Donosząc o tym tak dla Jego Ekscelencyi jako i Kleru Dyecezalnego zaszczytnym czynie, wzywamy Przewielebnych XX. Dziekanów, aby mającą się utworzyć fundacyą dyecezalną wzięli pod swą światłą rozwagę, a swoje myśli, spostrzeżenia i uwagi odnośnie do celu wspomnionéj fundacyi, do sposobu jéj administrowania i pomnożenia funduszów, Biskupiemu Konsystorzowi przedłożyli, który na téj podstawie do ułożenia statutów fundacyi przystąpi.

Z Biskupiego Konsystorza,
w Tarnowie dnia 26. Stycznia 1877.

(Ciąg dalszy do kurendy XXI., z r. 1876.)

TYTUŁ X.

O niedostatkach i uchybieniach we mszy św. odnośnie do miejsca, czasu i przyborów potrzebnych do godnego sprawowania mszy świętéj.

3, Jeżeliby kapłan zachorował ciężko, lub zemdlał w czasie mszy św., i to jeszcze przed konsekracyą, msza św. pozostanie niedokonaną; lecz musi być dokończoną przez innego kapłana, chociażby już nie był na czczo, jeżeli zasłabnięcie, lub omdlenie nastąpiło po konsekracyi chleba, lub też obu postaci. Koncilium Toletańskie 7me (*can. 2. apud. S. Thomam 9. 83.*) tak orzekło w téj mierze: *Censuimus convenire, ut cum a Sacerdotibus missarum tempore sacra mysteria consecrantur, si aegritudinis accidat cujuslibet eventus, quo coeptum nequeant explere mysterium, sit liberum Episcopo vel Presbytero alteri, consecrationem exsequi incepti officii. Non enim aliud competit ad supplementum initiatis mysteriis, quam aut incipientis aut subsequentis benedictio completa sacerdotis, quia nec perfecta videri possunt, nisi perfecto ordine compleantur. Cum enim simus omnes unum in Christo, nihil contrarium diversitas personarum format, ubi efficaciam prosperitatis unitas fidei repræsentat.*

Msza pozostaje niedokończoną, jeżeli kapłan wymawiając nad chlebem słowa konsekracyi zasłabł, niedomówiwszy ich; jeżeliby zaś zachodziła pod tym względem uzasadniona wątpliwość, powinien inny kapłan dokonać ofiary poczętéj. W razie nagłéj śmierci kapłana i to w chwili wymawiania przez tegóż słów konsekracyi nad kielichem, powinien inny kapłan nad tymże kielichem *sub conditione mentali* wymówić słowa konsekracyi poczynając od słów: *Simili modo,* albo też, jeżeliby był inny kielich pod ręką, mógłby ofiarowawszy go poprzód, bezwarunkowo konsekrować, następnie spożyć razem z konsekrowaną hostyą, a potem zaraz spożyć on pierwszy kielich, który rubryka zowie napółkonsekrowanym, *semiconsecratum, „quia de primis verbis consecrationis calicis dubium est, an sufficiant pro forma,“* powiada Gavantus. Jeżeli kapłan zasłabł zaraz po kommuniii, ma być kielich wstawionym do tabernakulum, aby się mogła późniéj jego ablucya i puryfikacya odbyć. Palce kapłana należy obmyć czystą wodą. Kapłan przewidujący zaraz po konsekracyi, że popadnie w omdlenie, powinien sobie postąpić, jak powyżéj wskazano, t. j. tak samo, jak w czasie najścia nieprzyjacielskiego.

Jeżeli kapłan wkrótce odzyskał siły, powinien sam dokonać ofiary mszy św., chociażby nawet już nie był na czczo. Rubryka przepisuje, aby kapłan, który był zasłabł, jeżeli może, komunikował; w takim razie, gdyby nie było drugiéj hostyi, powinien kapłan kończący mszę św., z dużéj hostyi cząstkę podać choremu, co jednak nie jest ścisłym obowiązkiem, zwłaszcza jeżeli zachodzą w téj mierze trudności znaczne,

Co się tyczy kapłana, który ma dokończyć przerwanéj ofiary mszy św., doktorzy wskazują (*Bened. XIV. de sacrif. Missæ. l. 3. c. 14. n. 6.—8.*) go w osobie tego, który, jest obecnym natenczas; jeżeli ich zaś jest kilku, to jest nim ten który może bez przeszkody przystąpić do ołtarza, aby dokonać ofiary przerwanéj; nie może zaś bez przeszkody tego uczynić, gdy nie jest na czczo, albo w stanie niełaski. Gdy nie ma żadnego z goła kapłana, to należy go zawezwać choćby i z sąsiedniéj parafii; gdyby jednak i to było niemożebnem natenczas nie pozostałoby nic innego, jak schować do tabernakulum postacie św., czego mógłby dokonać kleryk, a nawet świecki człowiek, gdyby nie było kleryka, (de Herdt.) Suarez i Tamburini powiadają, że świecki powinien spożyć postacie. jeżeliby zachodziła obawa słuszna, że postacie ulegną zepsuciu zanim kapłan przybędzie. Tego samego zdania jest po części i Pasqualigo, który powiada: „*Minus inconveniens est, quod species sacrae sumantur a laico, quam quod tractentur cum irreverentia aut permittantur corrumpi.*“ Sotus utrzymuje przeciwnie; „*Potius permittendum esse,* są jego słowa:*ut species omnino acescant, seu corrumpantur, quam ut sumantur a laico.*“ Gavantus czyni jeszcze tę uwagę: „*Convenit, ut ille, qui supplet inchoatum ab alio sacerdote sacrificium, conformet se cum primo sacerdote in applicatione ejusdem sacrificii, quia accessorium sequitur naturam principalis, et quia (cum supplementum supponat, alteram speciem consecratam esse), probabile est, jam factam esse Deo oblationem pro eo, pro quo primum sacerdos coepit missam facere.* Kapłan który dokończa przerwanéj mszy św, nie może tego samego dnia powtórnie odprawiać mszy św., chociażby nawet nie był spożył ablucyi. De Herdt powołując się na Janssensa, twierdzi, że gdyby tego rodzaju wypadek zaszedł w dniu niedzielnym, lub innym uroczystym, lud byłby zwolnionym z obowiązku słuchania mszy św. Wreszcie należy pamiętać, że gdyby coś podobnego zdarzyło się w wielki piątek, natenczas liturgia tego dnia mogłaby się odbyć, jeżeliby był pod ręką inny kapłan na czczo; w przeciwnym razie musiałaby hostya najśw. być schowaną do tabernakulum, i na drugi dzień po krwi najśw. spożytą. Tak rozporządziła kongregacya Obrzędów dekretem z dnia 8. Marca 1825.

4) Zgrzeszyłby bardzo ciężko kapłan, (*gravissime peccat.*), gdyby okrom powyżéj przytoczonych wypadków koniecznéj potrzeby, poważył się z jakiejkolwiek pobudki nie całkowicie spożyć najśw. Sakrament. Doktorzy rozbierając słowa rubryki: „*gravissime peccat*“, pytają, ażali wolno częścią dużéj hostyi komunikować kogokolwiek Sporer powiada pospołu z Gobatem: „*Si unus tantum dimittendus esset sine communione, diffringerem particulam a mea grandiori hostia, ipsique porrigerem, secutus arbitrium Gavanti: et tu tuto fac similiter.*“ Wszyscy doktorzy zgadzają się na oddzielenie cząstki z dużéj hostyi, gdy się rozchodzi o wiatyk dla chorego; w innych razach nie zgadzają się z sobą, i tak: ci co podzielają zdanie Gavantego, powiadają, że wystarcza każdy ważny powód, aby kapłan mógł bez grzechu część hostyi dużéj użyć na komunią dla drugich; Quarti idzie jeszcze daléj z niektórymi doktorami, utrzymuje bowiem, że wystarcza, aby kapłan mógł bez grzechu kommunikować kogoś częścią hostyi dużéj, gdyby chcący komunikować musiał czekać długo na kommunią; usprawiedliwia zaś swoje twierdzenie tém, że nie istnieje żadne prawo,

któreby zakazywało tego rodzaju dzielenia hostyi, że tym sposobem nie zmniejsza się wcale uszanowanie N. Sakramentowi przynależne, że Chrystus Pan i Apostołowie tym samym chlebem kommunikowali a wreszcie, że to jest zupełnie zgodném ze zwyczajem pierwotnego kościoła.

5. Jeżeliby przed konsekracyą wpadła do kielicha mucha lub pająk, należy w takim razie wylać wino z kielicha do naczynia przyzwoitego, a nalać świéżego, domieszać wody, i uczyniwszy ofiarowanie przynajmniéj w myśli, czynić co następuje. Jeżeli zaś rzeczony wypadek zaszedł po przeistoczeniu, to kapłan, *si ei nausea fiat*, wyjmie z kielicha to, co weń było wpadło, obmyje w winie, i po mszy św. spali, popiół zaś z winem da do sakraryum. *Si autem non fuerit ei nausea*, powinien spożyć razem z krwią najśw. Quarti dodaje nadto: *cavendum est, ne musca, postquam S. Sanguini intincta fuerit, avolet: si avolet, illam capiendam esse, si facile, et absque scandalo et indecentia fieri possit; si capi nequeat, casum divinae providentiae relinquendum esse.*

6. Jeżeli wpadło do kielicha coś jadowitego, albo coby mogło sprawić wymioty, należy w takim razie wino konsekrowane wylać do innego kielicha, a natomiast konsekrować inne wino przymieszawszy doń nieco wody. Po mszy św. należy krew najśw. znajdującą się w kielichu wymaczać chustą lnianą lub konopną, i takową tak długo trzymać w tabernakulum, aż postać wina wyschnie, poczém należy chustę spalić, a popiół wsypać do sakraryum. Ś. Tomasz tłomacząc ten przepis rubryki powiada: „*ne calix vitae vertatur in mortem, nullo modo debet sumere, nec alii dare.* Przytém podają doktorzy przyczynę, dla czego się konsekracya chleba nie ponawia, mówią: *quia ubi erat venenum, erat legitima consecratio, ideoque vinum consecratur ad sumptionem non autem ad integritatem consecrationis. quae vere fuit facta in utraque vera specie.* Niektórzy liturgiści uważali palenie postaci za niedozwolone zapomniawszy, że gdzie postacie wyschły, tam nie ma rzeczywistéj obecności Chrystusa Pana.

7) Wrazie zatrucia hostyi, ma być inna konsekrowaną i w powyż wskazany sposób spożytą; hostyą zaś zatrutą należy schować do tabernakulum, a gdy postacie ulegną zepsuciu. włożyć je do Sakraryum.

8) Jeżeli przy pożywaniu krwi najśw., została partykułka w kielichu, to kapłan może ją palcem aż na krawędź kielicha przysunąć i spożyć przed puryfikacyą, albo dolawszy wina, z niém razem wypić. Ten drugi sposób jest zdaniem doktorów stósowniejszym; de Herdt powiada: *Qui autem priorem modum adhibet, immediate indicem delingere debet, vel saltem bene cavere, ne quid de S. Sanguine decidat, vel alicui adhaereat, et tandem indicem suum bene purificare et abluere.*

9. Kapłan postrzegłszy przed konsekracyą, że hostya jest przełamaną, może takową konsekrować, jeżeli tylko lud tego nie uważa; w przeciwnym razie, aby nie zgorszyć wiernych, powinien inną ofiarować, pierwszą zaś, jeżeli była już ofiarowaną, powinien po ablucyi spożyć. Jeżeliby zaś postrzegł rzeczoną nieprawidłowość przed ofiarowaniem, powinien zmienić hostyą, jeżeli to bez zgorszenia i długiego czekania da się uskutecznić.

10. Jeżeli hostya wypadłszy kapłanowi z rąk wpadła do kielicha, kapłan drugą połową, która pozostała suchą, będzie czynił znaki, *si commode potest*, jeżeliby zaś cała hostya została zwilżoną, nie należy jéj wyjmować z kielicha, lecz odmówiwszy wszystkie modlitwy z opuszczeniem znaków, trzeba spożyć razem najśw. Ciało i Krew, mówiąc: „*Corpus et Sanguis Domini nostri etc.*" Ś. Tomasz podając przyczynę dla któréj nie należy nic w tym razie ponawiać, powiada: *Dicendum, quod fractio hostiae consecratae, et quod una sola pars mittatur in calicem, respicit corpus mysticum, sicut admixtio aquae significat populum, et ideo horum praetermissio non facit imperfectionem sacrificii, ut propter hoc sit necesse aliquid reiterare circa celebrationem hujus sacramenti.*

(*Dokończenie nastąpi.*)

N. 421.

Nieważność prezenty kanonicznéj w ślad §. 2. najwyższego rozporządzenia cesarskiego z dnia 18. Lutego 1860. D. P. N. 45, wykonanéj przez Izraelitę posiadacza większéj własności.

Na wniesioną skargę do trybunału państwa, przez Leopolda Kolbana posiadacza dóbr niższych Domosławic, do których prawo patronatu kościelnego przywiązane było, a którego prezentę Wikaryat generalny w Cieszynie odrzucił, trybunał Państwa pod dniem 18. Listopada 1876. L. 320. orzekł, że wniesiona żałoba przeciw Wikaryatowi generalnemu i przeciw uchwale Ministerstwa oświecenia i wyznań z dnia 28. Maja 1876. L. 6534. jest bez podstawy, a natomiast orzekł, że Pan Leopold Kolban jako Izraelita, Plebana prezentować nie może. Rozprawę wraz z przytoczonemi motywami podajemy w całéj rozciągłości.

„Der k. k. Verwaltungsgerichtshof hat über die Beschwerde des Leopold Kolban, Gutsbesitzers von Nieder-Domaslowitz, gegen die Entscheidung des k. k. Ministeriums für Kultus und Unterricht vom 28. Mai 1876, Z. 6534, — daß er als Israelit zur Ausübung des Präsentationsrechtes für die Pfarre Domaslowitz nicht berechtigt sei, nach der am 16. November 1876. durchgeführten öffentlichen mündlichen Verhandlung und nach Anhörung der Ausführungen des Hof- und Gerichtsadvokaten Dr. Rodler, als Vertreters des Beschwerdeführers, und des k. k. Sektionschefs Dr. Karl Lemayer, als Vertreter des k. k. Ministeriums für Kultus und Unterricht, zu Recht erkannt:

„Die Beschwerde wird zurückgewiesen."

Entscheidungsgründe. Nach Inhalt der Beschwerde hatte Leopold Kolban in seiner Eigenschaft als Gutsbesitzer von Nieder-Domaslowitz, sowie als Patron der Kirche und Pfründe daselbst — bei Anlaß der Besetzung der erledigten Pfarre zu Domaslowitz das Präsentationsrecht in Anspruch genommen, und war ihm Seitens des fürstbischöflicher General-Vicariates in Teschen dieses Recht bestritten worden.

Es ist weiter ersichtlich, daß der Beschwerdeführer sich hierauf wegen Anerkennung dieses ihm vermeintlich gebührenden, aber verweigerten Rechtes an die Verwaltungsbehörden gewendet, und daß das k. k. Ministerium für Kultus und Unterricht ihm diese angestrebte Berechtigung nicht zuerkannt hat.

Das Gesetz vom 7. Mai 1874, R.=G.=Bl. Nr. 50. betreffend die Regelung der äußeren Rechtsverhältnisse der katholischen Kirche, enthält im §. 28. die Bestimmung, daß der durch die Verfügung eines kirchlichen Organes in seinen Rechten Gekränkte sich an die Verwaltungsbehörden wenden könne, welche dann, wenn durch diese Verfügung ein Staatsgesetz verletzt wurde, Abhilfe zu schaffen haben.

Angesichts dieser Anordnung stellt sich die hier angefochtene Entscheidung des k. k. Ministeriums als eine Ablehnung der von Leopold Kolban im Sinne des bezogenen §. 28. angesprochenen Abhilfe dar, und es ist in dem gegebenen Falle entscheidend, ob durch das fürstbischöfliche General=Vicariat ein Staatsgesetz verletzt worden sei, oder nicht. Im ersteren Falle würde die in Beschwerde gezogene Ministerial=Erledigung allerdings als gesetzwidrig erscheinen.

Diese Voraussetzung trifft aber nicht zu.

Die kaiserliche Verordnung vom 18. Februar 1860. R.=G.=Bl. Nr. 45. welche Gesetzeskraft hat, enthält im §. 2. folgende Verfügung: „Wenn und insolange ein Israelit ein Gut besitzt, womit Patronats= oder Vogteirechte, oder das Recht zur Schulpräsentation verbunden sind, ruhen diese Rechte. Gleichwohl bleibt der israelitische Besitzer zur Tragung der mit diesen Rechten verbundenen Lasten verpflichtet. Auch können an israelitische Pächter diese Rechte nicht übertragen werden.“

Diese Bestimmung muß in Ansehung des Patronates heute noch als geltend angesehen werden, weil selbe durch kein späteres Gesetz aufgehoben worden ist. Insbesondere ist dieselbe nicht aufgehoben durch den Artikel 14 des Staatsgrundgesetzes über die allgemeinen Rechte der Staatsbürger. Abgesehen davon, daß das hier in Frage stehende Präsentationsrecht im Hinblick auf den §. 1. des allg. bürgl. G.=B. keineswegs als ein bürgerliches Recht, und daß es auch nicht als ein politisches Recht im Sinne der österreichischen Gesetzgebung erscheint, normirt der berufene Artikel 14 nicht, daß in Angelegenheiten einer Religionsgesellschaft die Angehörigen derselben, und die Mitglieder irgend einer anderen Religionsgesellschaft gleiche Rechte zu üben haben.

Es ist dem Grundsatze des Artikels 14 nicht entgegen, und es liegt in der Natur der Sache, das in Angelegenheiten der katholischen Kirche nicht Israeliten, in Angelegenheiten der israelitischen Religionsgenossenschaft nicht Katholiken mitzuwirken haben.

Dieses Princip kam sowohl im Artikel 15. desselben Staatsgrundgesetzes, als auch noch später in der Gesetzgebung zum Ausdrucke.

Durch die Bestimmungen der galizischen Gemeindeordnung vom 12. August 1866, §§. 90, 91, 92, sind bei der Besorgung der Angelegenheiten der christlichen Bevölkerung die israelitischen Mitglieder, und bei der Besorgung der Angelegenheiten der

israelitischen Bevölkerung die christlichen Mitglieder der Gemeindevertretung von der Mitwirkung ausgeschlossen, und kommt zu bemerken, daß als solche Angelegenheiten die Ausübung des Patronatsrechtes, die Präsentation, oder die Ernennung der Seelsorger, Religionslehrer und Kirchendiener, beziehungsweise die Bestellung der Rabbiner, Prediger, Religionslehrer und Religionsdiener ausdrücklich benannt sind.

Das galizische Landesgesetz vom 19. November 1868 Nr. 30, somit ein nach Erlassung der Staatsgrundgesetze erschienenes Gesetz hat nun diese erwähnten Einrichtungen aufrechterhalten.

Auch aus dem Artikel 9. des Gesetzes vom 25. Mai 1868, R.-G.-Bl. Nr. 49. geht hervor, daß Staatsangehörige verschiedener Religionsbekenntnisse in konfessionellen Angelegenheiten durch die Staatsgrundgesetze nicht vollständig gleichgestellt wurden, indem danach mit dem Patronate verbundene Pflichten eintreten können, ohne daß deshalb auch der Genuß der entsprechenden Rechte gebühre.

Auch im Privatrechte bestehen ungeachtet des Artikels 14 des Staatsgrundgesetzes heute noch in Ansehung der Ehehindernisse, betreffend die Verwandtschafts- und Schwägerschafts-Verhältnisse die speciellen Bestimmungen des allg. bürgl. G.-B. über die Eheschließung der Juden anfrecht. (§. 125 allg. bürgl. G.-B.)

Es können aber überdieß aus den Staatsgrundgesetzen bezüglich solcher Verhältnisse insbesondere nicht sofort Rechte in Anspruch genommen werden, wenn der Gesetzgeber durch den ausdrücklichen Vorbehalt der Erlassung besonderer Vorschriften seinen Willen kund gab, die Art und Weise der Anwendung dieser Grundsätze auf diesem Gebiete speciell zu regeln.

So geschah es nun in ganz unzweideutiger Weise im §. 32. *) des Gesetzes vom 7. Mai 1874. R.-G.-Bl. Nr. 50, wonach bis zu der, der künftigen Gesetzgebung vorbehaltenen besonderen Regelung der Patronatsverhältnisse — in Betreff derselben die bisherigen Vorschriften zu bestehen haben.

Als eine solche Vorschrift ist aber die erwähnte Bestimmung des §. 2. der kaiserlichen Verordnung vom 18. Februar 1860. zweifellos zu betrachten, nachdem diese Bestimmung nach dem Entwickelten neben dem Artikel 14. des Staatsgrundgesetzes ganz wohl bestehen kann.

Die Behauptung des Beschwerdeführers, als ob der im §. 32. gemachte Vorbehalt der künftigen Regelung der Patronatsverhältnisse nur die finanzielle Seite dieser Verhältnisse im Auge habe, stellt sich als vollkommen unbegründet dar, indem vielmehr die Eingangsworte des §. 32. einer derartigen Auffassung der künftigen Aufgabe der Gesetzgebung widersprechen.

Hiernach war durch die von dem General-Vicariate erfolgte Bestreitung des Prä-

---

*) Der §. 32 des Gesetzes vom 7. Mai 1874. R.-G.- Bl. Nr. 50. lautet: „Die Patronats-Verhältnisse bleiben einer besonderen gesetzlichen Regelung vorbehalten. Bis dahin bleiben in Betreff dieser Verhältnisse die bisherigen Vorschriften bestehen.

sentationsrechtes kein Staatsgesetz verletzt, und es ist in der angefochtenen Entscheidung des Kultusministeriums keine Gesetzwidrigkeit zu erkennen, diese Entscheidung selbst daher, da dieselbe eben nur die Ablehnung der angesprochenen Abhilfe enthält, keine gesetzwidrige.

Die Beschwerde mußte daher zurückgewiesen werden.

Ein Ausspruch über die Kosten entfällt, nachdem das in der Gegenschrift Seitens des k. k. Kultusministeriums gestellte Begehren um Zuspruch der Kosten des Verfahrens in der mündlichen Verhandlung von dem Abgeordneten des k. k. Ministeriums zurückgezogen worden ist."

Z Biskupiego Konsystorza,

w Tarnowie dnia 24. Stycznia 1877.

Mutationes inter Venerabilem Clerum.

Nr. 3/praes. A. R. *Nicolaus Wątorski*, Parochus in Barwałd, condecoratus est Expositorio canonicali.

„ „ A. R. *Jacobus Przybyło*, Parochus in Rzezawa, condecoratus est Expositorio canonicali.

„ 200. Religiosius *Conradus Gubarzewski*, Ordinis S. Francisci Recollectorum, constitutus est Administrator spiritualium in Grabie.

„ 439. R. D. *Joannes Michałek*, Cooperator in Bochnia, translatus est in eadem qualitate ad Żywiec.

„ „ R. D. *Josephus Zdrowak*, Cooperator in Rychwałd, translatus est ad Bochnia.

E Consistorio Episcopali,

Tarnoviae, die 29. Januarii 1877.

JOSEPHUS ALOJSIUS,

EPISCOPUS TARNOVIENSIS.

Tarnoviae 1877. Typis A. Rusinowski, Typographi ad honores Episcopalis. Impensis Consistorii.